

BonSoul (Bonson x Soulpete), To znowu BS

Pete daje bit, co okrutnie wali w pizdę
I na taki numer czekasz, jak na brudne na wigilię
Klasyk w kur* za nim wyjdzie
A Ty zamknij mordę, nie mów, że to już nie taki film jest
Siema, co tam Piotrek, kto na propsie?
Bo ja nie wiem czy się śmiać mam czy olać, proste
Mówią, że jestem taki bo zazdrozczę
Bo byle wack ma wyświecenia, a mi coś tam wciąż ssie
Dobrze, to jest nas dwóch, znów, jak 4 lata wstecz
I mam pełny magazynek kuli, 4 lata w grze
Się bujam po backstage'ach i idolem twoim gardzę
Chyba, że mi przypadkiem łokciem trącił flaszkę
Zmieniło się niewiele, może więcej gości zna mnie
Ale na sprzedaż nie wpływa mi to bynajmniej
Więc powiedz swoim kumplom "Siema"
Jaki kur* MVP, teraz to krzykną król podziemia

Wczoraj było wciąż to samo, dziś to już nie to samo
Czasami wstając rano gubię tożsamość
Wczoraj było wciąż to samo, dziś to już nie to samo
Wczoraj mogli skakać w ogień, dziś to spalą
Siemano, cześć!

Moi ludzie wiedzą jak jest łatwo upaść metr przed metą
A na ryjach widzisz blizny, a nie kur* jeszcze mleko
I się śmieją, kiedy widzą Cię, jak w bramę wejdiesz nie tą
Później znów chcą opchnąć fanty,
Mówię: "Sorry, jebie mnie to nadal"
Raczej bez zmian, co miał zjebać czas to wiesz jak
Złego diabli mieli nie tknąć, a już czuję jak odjeżdża
Czasem brakuje nam powietrza
Milion wersów mam, a Soulpete jeden człowiek, jak orkiestra
Mówię mu: "Wracamy bo piszą coś, że klasyk"
Kurwa mogli mówić wcześniej byłoby na nowe nike
Brudni, wściekli pojebańcy
Każdy z twoich ulubieńców po tym kur* może ssać mi
Co się martwisz?
Pazur ostry mam jak zawsze
Ale nie chce mi się tępić go, gdy widzę jaki rap jest
Więc powiedz swoim kumplom "Siema"
Teraz to będą w chu* doceniać

Wczoraj było wciąż to samo, dziś to już nie to samo
Czasami wstając rano gubię tożsamość
Wczoraj było wciąż to samo, dziś to już nie to samo
Wczoraj mogli skakać w ogień, dziś to spalą
Siemano, cześć!

A krew wylewam wciąż na kartki
Jestem dowodem, jak se spoko można pożyc z pasji
A dla baranów, którzy krzyczą o kastracji
Mam kilka nowych kroków,
Masz odwagę? - chodź zatańczyć
Technicznie kur* top 3 w Polsce
Bez ciśnień, trójki mnożą się jak plotki o mnie
Niosę bombę, gdy tu innym wciąż wygodnie
Jest Ci wciskać ten sam bajer pod spódniczkę, oprzytomniej
Ile można siedzieć wciąż na schodach?
A oni kur* chcą bym o tym wciąż rapował
Wychodzi na to, że ten ćpun to dobra poza
I po komentarzach nie wiem, czy to ja czy ktoś zwariował już
Props na forach, a brakuje wciąż na towar
Mimo wszystko siedzę w studio, żebyś mógł to polajkować
Nie wymagam nic już od tej branży

Ty potraktuj to jak strzał ostrzegawczy,
Nowy BonSoul!